

Chrześcijańskie wartości fundamentem budowania kapitału kulturowego rodziny

Wstęp

Benedykt XVI podczas spotkania z biskupami polskimi w dniu 26 listopada 2005 roku przypomniał o kwestii dotyczącej katolickiego wychowania młodzieży. Jak zaznaczył na początku „Jest to bowiem jedno z podstawowych zadań wpisanych na stałe w zbawczą misję Kościoła i w naszą posługę biskupią”¹. Z kolei w Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* Sługa Boży Jan Paweł II gorąco zachęcił Kościół na naszym kontynencie, by coraz większą uwagę poświęcał wychowaniu do wiary ludzi młodych (nr 61). Wiemy, że nie chodzi tu tylko o dydaktykę, o doskonalenie metod przekazywania wiedzy, ale o edukację, która opiera się na bezpośrednim i osobowym spotkaniu z człowiekiem, na świadectwie – autentycznym przekazie wiary, nadziei i miłości oraz wypływających z nich wartości bezpośrednio od osoby do osoby.

Zapewne Jan Paweł II pozostawił nam wszystkim niedościgniony wzór takiego spotkania z człowiekiem. Każde spotkanie z nim to forma oddziaływania wychowawczego. Zawsze należy pamiętać, że misja wychowania, przed którą staje dzisiaj Kościół, wymaga wpierw właściwej oceny sytuacji młodych ludzi, którzy są właśnie podmiotem owej misji. W ocenie tej na pierwszym miejscu trzeba widzieć ich sytuację rodzinną, ponieważ dom i rodzina pozostają podstawową kolebką formowania się ludzkiej osoby. Oczywiście nie bez znaczenia jest także ich sytuacja ekonomiczna, a szczególnie utrzymujące się dziś nadal wysokie bezrobocie i troska o zabezpieczenie bytu materialnego. Kwestie te muszą być wzięte pod uwagę, jeśli chcemy rzeczywiście pochylić się rzetelnie nad młodym pokoleniem. Oprócz tych elementów należy widzieć wiele pozytywnych zjawisk, które wspierają i pomagają w wychowaniu młodzieży do wiary. Ponadto bardzo wielu młodych ludzi przejawia głęboką wrażliwość na potrzeby innych, zwłaszcza ludzi biednych, chorych, samotnych, niepełnosprawnych. Młodzi bardzo chętnie podejmują różne działania, by nieść pomoc potrzebującym. Ich wrażliwość na potrzebujących często zawstydzają starszych. Jest to pozytywne zjawisko, o którym należy pamiętać i uwzględniać je w programowaniu edukacyjno-pedagogicznym.

Dla Jana Pawła II wychowanie jest stawianiem się człowieka coraz bardziej człowiekiem, czyli troską o to, ażeby bardziej był, a nie tylko więcej miał. Bardziej i pełniej być człowiekiem, to znaczy umieć być nie tylko z drugimi, ale także dla drugich². Wychowanie posiada podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich. Ze szczególnym szacunkiem Jan Paweł II podchodził do osoby. Osoba ludzka jest takim dobrem, które nie może być traktowane jak przedmiot użycia, a właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość³.

Koncepcja wychowania człowieka w ujęciu Jana Pawła II jest wierna prawdzie o osobie jej godności i niepowtarzalności, jedności duchowo-materialnej oraz jej nieustannym stawianiu się w obrębie sfery przyrodzonej i nadprzyrodzonej. Ta praca nad człowiekiem zaczyna się już w łonie matki, a potem trwa przez całe życie rodzinne. Już od pierwszych chwil życia można mówić o wychowaniu, które nadaje ludzki i chrześcijański kształt duszy, sumieniu, sercu, świadomości i odpowiedzialności za siebie i za innych. Ta podstawowa wiedza utożsamia się z wychowaniem. Jest ona przyszłością rodzin całej ludzkości. Jednakże przyszłość człowieka związana jest nierozdzielnie z wychowaniem. Według Jana Pawła II, człowiek uczestniczy w procesie wychowawczym przez całe swoje życie. Początkowo

¹ Przesłanie Papieża Benedykta XVI do I grupy biskupów polskich przebywających w Watykanie z wizytą „ad limina Apostolorum” (26 listopada 2005 r.)

² Por. Jan Paweł II, *Bardziej być dla drugich. Przemówienie w siedzibie UNESCO*, Paryż 1980.

³ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s.43.

podkreśla ogromną rolę domu rodzinnego, następnie szkoły oraz Kościoła, by później mówić o wychowaniu człowieka dojrzałego, a zwłaszcza decydentów, którzy odpowiadają pośrednio za wychowanie społeczeństwa. Dlatego papież tak dużo mówił, pisał i piętnował przykłady złych zachowań typu: eutanazja, aborcja, itp. Dużo miejsca poświęcił również omówieniu wrażliwości na głos sumienia. Dbał o to, by wszyscy ludzie potrafili odczytać wolę Boga, która jest zawarta w głosie sumienia. Głos ten jest indywidualną drogą do doskonałości.

1. Rodzina najważniejszym środowiskiem wychowawczym

Wśród wszystkich środowisk wychowawczych, które oddziałują na dziecko, rodzina pełni funkcje środowiska najważniejszego. Rodzina opiekuje się dzieckiem i troszczy się o to, aby mogło zacząć sprawnie biegać, porozumiewać się efektywnie z otoczeniem, elementarnie prawidłowo postrzegać otaczający świat, również go rozumieć. Bez aktywnego udziału matki i ojca, ta ewolucja i rozwój dziecka są niemożliwe, a przynajmniej ogromnie utrudnione. Warunki, jakie są niezbędne do rozwoju dziecka w rodzinie, muszą być komplementarne i dostosowane do zmiennych potrzeb dziecka. Dziecku normalna rodzina zapewnia niezbędne pożywienie, ubranie, mieszkanie, ale również staje się niezbędnymi, warunkami koniecznymi dla prawidłowego rozwoju dziecka. Wśród wielu celów spełniających rodzina m.in.:

- zaspokajają potrzeby emocjonalne dziecka,
- zapewnienia poczucie codziennego bezpieczeństwa,
- zapewnia elementarny ład w rodzinie
- często jest zaporą konfliktów między rodzicami.

Taka atmosfera rodzinna wpływa pozytywnie na wychowanie dziecka. Istotą małżeństwa powinno być nierozdzielne zjednoczenie dusz i wzajemna zgoda, zaś jego zadaniem misja strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości⁴. Miłość jest cnotą, której uczymy przy pomocy posłuszeństwa oraz naturalnej zdolności naśladowania innych. Zadanie to nie jest łatwe. Wpajanie dzieciom przyzwyczajęń do sprawiedliwości, która daje każdemu, co mu się należy oraz ochrania przed egoizmem i prowadzi do miłości, która nie tylko daje to, co się należy, ale również dodaje jeszcze więcej. Uczyć dziecko kochać, oznacza poświęcenie dla drugiej osoby w imię bezinteresownej miłości. Dziecko nie ma jeszcze dostatecznie rozwiniętych kryteriów i nie wie, co dla kogo jest pożyteczne, a co szkodliwe, dlatego chęć i wysiłek, by sprawić komuś radość, na przykład współczucie w jego przeżyciach, będzie uważał za miłość.

Uczyć dzieci miłości w praktyce, oznacza przyciągać je do siebie, umacniać ich więź z wychowawcą, gdyż stosunek wychowawczy mający miejsce w bezpośrednich i zachowujących ciągłość interakcjach między wychowawcą a wychowankiem, przyspiesza i kształtuje rozwój społeczny dziecka. Rodzaj i charakter tych interakcji zależy w dużej mierze od nauczycieli oraz osób mających bezpośredni wpływ na dziecko – czyli rodziców⁵.

Na ogół ich miłość będzie przejawiać się posłuszeństwem; zresztą tak samo, jak i u dorosłych. Nasz Pan mówi: *Kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę* (J 14,23). Znaczy to, że u dziecka każdy krok w kierunku miłości, będzie zawsze krokiem od swojego egoizmu. Pouczenia mające na celu rezygnacji ze zbytecznych pochwał, czy wygodnictwa przyczyniają się do zauważenia innych w dziennym świetle codziennych trudności. Przez miłość u dziecka rodzi się chrześcijaństwo. Miłość, która małego chrześcijanina uzdalnia do podejmowania trudów i cierpienia za drugich, chętnego ofiarowania czegoś i ofiarowania siebie - to wszystko rodzice poprzez swoje oddziaływanie mają wyegzekwować. Przez okazywanie

⁴ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja Redemptoris custos*.

⁵ H. Muszyński, *Teoretyczne problemy wychowania moralnego*, Warszawa 1985, s.205-207.

miłość w życiu codziennym, mają stać się także dziećmi Bożymi. Prowadzimy je do takiej miłości, jeśli:

- sami będziemy usiłowali być dobrymi, życzliwymi, hojnymi wobec biednych i cierpiących i w ogóle wobec wszystkich naszych bliźnich;
- jeśli pomagając im, okazujemy przy tym, że daje nam to radość;
- jeśli można poznać po nas, że nie robimy tego z przymusu, ale dlatego, że tak chcemy ze względu na wieczną nagrodę w niebie;
- jeśli z naszej mowy można wyczuć, że głównym naszym wysiłkiem jest troska o pokój i szczęście innych i, że martwi nas, gdy w dostatecznej mierze nie możemy każdemu pomóc⁶.

Powyższe pouczenia uświadamiają nam o tym, że miłość budowana jest na życzliwości, dobroczynności oraz przewyciężaniu zła. To fundamentalne zadanie posiadają rodzice z racji naturalnego prawa wychowania swojego potomstwa. To prawo i obowiązek, poucza Jan Paweł II, jest pierwotny i mający pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób. Rodzice mają też w tej dziedzinie pierwsze i podstawowe uprawnienia⁷. Rodzice posiadając istotne prawo do wychowania i przekazywania życia ludzkiego. Według nauki Ojca świętego, rodzice są wychowawcami, ponieważ są rodzicami, którzy dali życie dzieciom, uczy Sobór Watykański II. Dlatego w najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i muszą być uznawani za głównych jego wychowawców. Prawo do wychowania ma charakter niezbywalny. Prawo rodziców do wychowania wyklucza zastępstwo. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. Podkreśla również, że rodzicielstwo staje się za każdym razem środkiem odnowienia miłości⁸. Z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci; wyklucza zastępstwo - stwierdza Jan Paweł II w *Familiaris consortio*. Do rodziców bowiem należy obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całkowitemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych potrzebnych wszelkim społecznościom⁹.

Adhortacja *Familiaris consortio* uznaje dzieci za najcenniejszy dar małżeństwa. Małżonkowie, oddając się sobie, wydając z siebie nową rzeczywistość jaką jest dziecko, żywe odbicie ich miłości. Rodząc to dziecko z miłości i dla miłości, podejmują się przy tym zadania umożliwienia mu życia w pełni ludzkiego. Rodzicielstwo to powinno być odpowiedzialne, gdyż dotyczy wartości osoby. Odpowiedzialne rodzicielstwo powinno mieć swój początek już w momencie, kiedy małżonkowie mogą stać się rodzicami, przekazując życie nowej istocie ludzkiej¹⁰.

Rodzice promieniujący miłością są gwarancją zapewnienia dzieciom harmonijnego rozwoju w klimacie uczuciowego bezpieczeństwa. Papież chciałby, aby to uznanie prawa rodziców, wyrażone także w Deklaracji Praw Dziecka, znalazło odbicie w faktach. Poza tym należy się zatroszczyć o pomoc w wypełnianiu tego zadania wychowawcy. Oprócz miłości, trzeba zatroszczyć się o umacnianie własnych przekonań, dawanie przykładu oraz refleksję nad własnym wzajemnym doświadczeniem w kontakcie z innymi rodzicami, wychowawcami i fachowcami pedagogicznymi oraz kapłanami¹¹. Szczególnie istotny jest przykład osobisty rodziców i jest to ważne także dlatego, ażeby człowiek, który się w nich rodzi i wychowuje, wszedł bez wahania czy zwątpienia na drogę dobra, jakie jest wpisane w jego serce¹².

⁶ J. A. Beno, *Pedagogika*, Watykan 1994, s.69.

⁷ Jan Paweł II, *List do rodzin*, Watykan 1994

⁸ Jan Paweł II, *List do rodzin*, 1994, s.19.

⁹ Tamże.

¹⁰ Jan Paweł II, *List do rodzin.*, jw.

¹¹ Jan Paweł II, *Podstawowa rola rodziny - przemówienie*, 30 października 1978.

¹² Tamże.

Prawa i obowiązek rodziców do wychowywania jest związany z przekazywaniem życia ludzkiego. Miłość rodzicielska jest normą i duszą, która nadaje kierunek konkretnej działalności wychowawczej, ubogacając ją owocami miłości, takimi jak: czułość, stałość, usłużność, bezinteresowność i duch ofiary. Na atmosferę rodzinną winna składać się postawa zaufania, dialogu, zdecydowania oraz poszanowania rodzącej się wolności. Takie wychowanie prowadzi do umiejętności wartościowania i jest sztuką. W rodzinie dziecko ma znajdować miłość i akceptację od momentu poczęcia po cały proces dorastania. Trzeba także mieć na uwadze wartość dziecka oraz jego wkład w całą rodzinę ludzką.

W Kościele ten naturalny proces wychowania nabiera charakteru zbawczego. Czytamy bowiem w Papieskim *Liście do Rodzin*: przez Chrystusa, każde wychowanie w rodzinie i poza rodziną zostaje wprowadzone w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii, skierowanej do wszystkich ludzi i wszystkich rodzin i osiągającej swą pełnię w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym szczytowym punkcie rozpoczyna się cały i każdy proces chrześcijańskiego o wychowania, które jest zarazem wychowaniem do pełni człowieczeństwa¹³. W tej perspektywie, zakorzenionej w dynamice chrzcielnej, wychowanie może być uważane według Jana Pawła II, jako prawdziwe apostołstwo. Dostrzega on także wkład rodzin, które adoptowały dziecko i w ten sposób podjęły służbę wobec życia. Wzywa do klimatu otwartości wobec tych działań, a rodziny adopcyjne zachęca do troski o wychowanie i do zapewnienia tym dzieciom harmonijnego wzrostu, moralnego i duchowego rozwoju ich osobowości.

Poprzez przykład zgodnego życia rodzinnego należy wychować dzieci do szczęścia, ufności i miłości. Nie może też zabraknąć przykładu przebaczenia i pojednania. Byłoby zbrodnią przeciwko młodzieży i jej przyszłości, gdyby się pozwoliło choć jednemu dziecku wzrastać tak, by doświadczało jedyne przemoc nienawiści¹⁴. W wychowaniu niezwykle ważne są relacje osobowe pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Dzieci potrzebują nawiązania więzi, które w rodzinie są bezcennie naturalne i naznaczone miłością oraz autorytetem¹⁵. Wzajemne odniesienia w rodzinie powinny opierać się na zaufaniu, które bierze początek z komunii rodziny. Komunia ta zakorzenia się w naturalnych więzach ciała i krwi, rozwija się i doskonali przez zawiązywanie i rozwijanie głębszych i bogatszych więzów ducha¹⁶. Miłość ożywiająca stosunki między osobowe poszczególnych członków rodziny, stanowi wewnętrzną siłę, która kształtuje i wzmacnia wspólnotę rodzinną. Szczególną rolę w wychowaniu stanowi matka. Papież podkreśla jej ogromny trud wychowawczy oraz niepowtarzalny związek osób matki z dzieckiem oraz dziecka z matką¹⁷. Każde dziecko jest zrodzone w sposób jedyne i niepowtarzalny, zarówno dla matki, jak i samego dziecka. Dlatego matka nawet wielu dzieci ma do każdego osobisty stosunek. Każde też w sposób jedyne niepowtarzalny jest ogarnięte macierzyńską miłością, na jakiej opiera się jego wychowanie i dojrzewanie w człowieczeństwie. Taką rolę można przypisać szkole i Kościołowi, które w sposób odpowiedzialny kontynuują kolejne etapy procesu wychowawczego.

2. Autentyczna wiara i świadectwo życia

Autentyczna wiara zwykle prowadzi do pozytywnego świadectwa życia. Świadectwo zaś prowadzi do konkretnych działań. To zaangażowanie młodzieży w sprawy drugiego człowieka, szczególnie potrzebującego jest wynikiem ich autentyczności wiary i pragnienia bycia autentycznym świadkiem Chrystusa. Na dowód tego jak wielka jest ich potrzeba bycia

¹³ Tamże.

¹⁴ Jan Paweł II, *Pokój i pojednanie – przemówienie*, Drogheda 29 września 1987.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Aby wychowanej nauczył się „być”, a nie tylko „wiedzieć”*. Homilia, Douala 13 sierpnia 1985.

¹⁶ Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris Consortio*, 37.

¹⁷ Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris Mater*. Watykan 1987, s.45.

razem w zorganizowanych i nieformalnych grupach oraz chęć doświadczania Boga, jest udział w wielu inicjatywach. Jednym z praktycznych dowodów na to jest liczny udział młodych w rekolekcjach, pielgrzymkach, spotkaniach modlitewnych, akcjach charytatywnych, Europejskich Spotkaniach Młodych czy Światowych Dniach Młodzieży.

Jednym z naczelnych nauczycieli w tym względzie przez ostatnie lata był Jan Paweł II, który doskonale zauważył i był przekonany o takim podejściu młodych do spraw wiary. Stąd wielokrotnie podkreślał potrzebę podjęcia działań w celu wykorzystania owego potencjału bycia otwartym i autentycznym wobec młodych, aby umacniać ich wiarę. Z drugiej zaś strony, aby wiara stała się mocna – podkreślał - musi być wypróbowana, musi przejść przez tygiel doświadczeń, przez wiele prób i burz. Przypominał też, że wiara powierzchowna, oparta jedynie na wychowaniu, uczuciu i pewnych przyzwyczajeniach, w obliczu trudności załamuje się. Zatem wiara autentyczna to wiara pozbawiona wszelkich podpórek naturalnych, takich jak zrozumienie, odczucie, doświadczenie zmysłowe czy wyobrażeniowe; to oparcie się jedynie na Bogu i Jego słowie. Jeśli więc opiera się wiarę jedynie na naturalnym rozumieniu, z czasem w to, co wierzymy może zacząć wydawać się bez sensu. Każdy musi przejść przez te bolesne oczyszczenia, aby móc dojść do wiary czystej, prawdziwej, a z czasem do prawdziwej kontemplacji.

Należał do tych, który dawał szczególne świadectwo wiary autentycznej, mocnej, wypróbowanej, wobec młodzieży był właśnie Jan Paweł II. On swoją wiarą przygotowywał ich do wielkich i odpowiedzialnych zadań w Kościele. Siła jego świadectwa była większa niż siła słów, stąd ciągnęły do niego tłumy młodych niekiedy obojętnych religijnie. A należy pamiętać, że nasze czasy jak powtarzał Paweł VI, bardziej niż nauczycieli wiary potrzebują jej świadków. Wiemy, że dla Jana Pawła II wiara była powierzeniem się Bogu niejako do najgłębszego wnętrza ludzkiego bytowania, do samego jądra osobowego bytu.

W dniu 15 października 1999 roku podczas Mszy św. dla środowisk uniwersyteckich Rzymu z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego, Jan Paweł II powiedział: „Akt wiary nie jest jedynie przyjęciem przez rozum prawd objawionych przez Boga, ale nie jest też wyłącznie ufnym poddaniem się działaniu Bożemu. Jest raczej syntezą obydwu tych elementów, ponieważ obejmuje zarówno sferę intelektualną, jak i uczuciową, a więc jawi się jako integralny akt ludzkiej osoby”¹⁸. Dla pełniejszego wyjaśnienia tej kwestii dalej dodał: „Akt wiary, rozpatrywany jako integralna całość, musi się wyrazić w konkretnych postawach i decyzjach. Dzięki temu można przezwyciężyć pozorne przeciwstawienie między wiarą a uczynkami. Wiara głęboka w pełnym tego słowa znaczeniu nie jest czymś abstrakcyjnym, oderwanym od codziennego życia, ale ogarnia wszystkie wymiary osoby, w tym także wszystkie obszary jego życia i aspekty jego doświadczenia”¹⁹.

Należy przyjąć, że Ojciec Święty mówiąc o dwóch płaszczyznach czy dwóch rzeczywistościach miał na uwadze, rzeczywistość serca i rzeczywistość rozumu. Wyraźnie o tym przypomniał w książce „Pamięć i tożsamość” czy też w encyklice „*Fides et ratio*”. Wydaje się, że możemy przyjąć, iż w swych rozważaniach Papież miał na względzie właśnie mądrość serca i mądrość rozumu. Tylko obie razem wzięte dają gwarancję właściwej postawie życia opartego na miłości Boga i człowieka.

3. Wychowawcza rola Kościoła

Wychowanie jest także zadaniem Kościoła, a w nim właśnie papież pełni rolę pierwszego wychowawcy. Wychowanie to odbywa się też przez Kościół lokalny oraz małe

¹⁸ Msza św. dla środowisk uniwersyteckich Rzymu z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego. 15 X 1999. [w:] http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/universytet_15101999.html (08.08.2010)

¹⁹ Tamże.

wspólnoty kościelne przy parafiach i ma przede wszystkim formę katechizacji. Kościół poczuwa się do odpowiedzialności za sprawy wychowania, gdyż jest on obecny wszędzie tam, gdzie chodzi o człowieka²⁰. To wychowanie nie powinno być powierzaniem dziecka Kościołowi przez rodzinę, ale polegać musi na wspólnym wychowaniu. Co więcej, Kościół chce wychowywać przez rodzinę. Poczuwa się on do bezpośredniej odpowiedzialności za sprawy wychowania, jest on bowiem zawsze obecny tam, gdzie chodzi o człowieka. Człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół, także w wychowaniu młodych²¹. Trzeba przy tym mieć przekonanie, że jest do tego odpowiednio przygotowany. Warto tutaj zauważyć, że zdaniem Jana Pawła II, Ewangelia nie jest skierowana jedynie do wierzących, ale do wszystkich: Ewangelia życia przeznaczona jest dla całej ludzkiej społeczności²².

Słowo Boże skierowane jest do każdego człowieka, w każdym czasie i we wszystkich częściach ziemi. Jednak tutaj papież ma świadomość, że zadanie to, często nie jest przez Kościół dobrze wypełniane. Chce, aby dzieci uczyć wiary, ukazując im doktrynę chrześcijańską, miłości do wszystkich oraz modlitwy, zgodne z najpiękniejszymi tradycjami rodzin. Powołuje się tutaj na osiągnięcia pedagogiki i psychologii, wedle których dziecko chętnie się modli i uczestniczy w życiu sakramentalnym. Bożym źródłem uświęcenia dla wierzącego człowieka jest sam Bóg. Siłę czerpie z Eucharystii, która pokrzepia jego duszę i ciało. Czas komunii świętej jest czasem zupełnego zjednoczenia z Bogiem tu na ziemi i zapowiedzią zjednoczenia w wieczności. Aby osiągnąć wieczność Kościół zaleca nam czerpać wzory z nauk Jezusa Chrystusa oraz świętych. Ich przykłady życia są dowodem na to, że w każdym wieku, stanie, sytuacji społecznej, człowiek może osiągnąć doskonałość, jeżeli z ufnością odda się w ręce Boga. Niezmiernie ważne jest ukazywanie życia religijnego w kręgu rodzinnym oraz poza nim w stowarzyszeniach i ruchach katolickich. Takie stopniowe wprowadzanie dzieci w nowe wspólnoty wychowawcze uczy współpracy z wieloma wychowawcami. Wspólnotowy wymiar człowieka prowadzi powinien do uporządkowanej współpracy różnych czynników wychowawczych²³. Jan Paweł II uważa, że wszystkie te czynniki są konieczne, jednak każdy powinien działać według własnej kompetencji i zasad.

Dla Jana Pawła II ważnym obowiązkiem każdego ochrzczonego i Kościoła katolickiego jest katecheza. Umożliwia ona dojście do życia prawdziwie chrześcijańskiego²⁴. Celem katechezy jest wychowanie w wierze. Aby to osiągnąć niezbędne jest wprowadzanie różnych metod, stosownych do wieku i poziomu umysłowego katechizowanych, dojrzałości eklezjalnej i duchowej oraz indywidualnych uwarunkowań²⁵. W swych zadaniach wychowawczych Kościół powinien zwracać uwagę na to, aby obejmować swoją pracą całą wspólnotę wychowawczą, dostrzegać pojedyncze osoby. W katechezie należy poruszać różne problemy wiary i człowieka. W świecie współczesnym, na przykład: pojednanie, pokuta i przemiana, kształtowanie sumienia, grzech i pokusy, post, jałmużna, śmierć, życie wieczne²⁶. W tego typu wychowania człowiek winien przemieniać siebie w duchu służenia innym. Specyficzną formą tej służby jest powołanie kapłańskie.

Jan Paweł II ubolewa, że wielu współczesnych ludzi mówi o zsekularyzowanym świecie i erze pochrześcijańskiej. Odpowiedzią na to mają być między innymi odpowiednio wykształceni w toku katechizacji chrześcijanie, którzy świadomie trwać będą w wierze i pogodnie wyznawać swoją tożsamość chrześcijańską.

Podstawową cechą jakiegokolwiek katechezy powinien być chrystocentryzm. Oznacza on odkrywanie Osoby Jezusa oraz zasadę, w myśl której przez katechizację pragnie się

²⁰ Jan Paweł II, *List Juvenum Patris* w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko, 14.

²¹ Jan Paweł II, *Inicjatywy dla ochrony życia – przemówienie*, Kaduna 14 lutego 1982.

²² Por. Jan Paweł II, *Encyklika EV*, 101.

²³ Por. Jan Paweł II, *Wychowywać to nie tylko kształcić. Homilia*, Leon 4 marca 1983.

²⁴ Jan Paweł II, *Adhortacja Catechesi Tradendae*, 14.

²⁵ Tamże, 51.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Pastorem dabo vobis*, 40.

przekazywać nie swoją własną naukę albo jakiegoś mistrza, ale Chrystusa. Papież zauważa tutaj potrzebę odnowy dzisiejszej katechezy, pogłębienie jej podstaw pedagogicznych, poszukiwanie odpowiedniego języka i wykorzystanie nowoczesnych środków komunikacji.

Jan Paweł II pisze także o stosunku katechezy do kultury, mówiąc, że nie można ich rozdzielić, wręcz przeciwnie, powinno się wykorzystywać dziedzictwo oraz pozytywne strony pobożności ludowej w katechizacji. Jan Paweł II pouczał nas, że katecheza już od najmłodszych lat jest pewnego rodzaju szkołą, która towarzyszy przez całe życie. Rodzi się ona w rodzinie, pierwszej wspólnotie, w której dziecko słyszy o Bogu, spotyka różne przedmioty np. krzyż, obrazy religijne, uczy się modlitwy, poznaje przykazania, które stanowią reguły postępowania i przygotowują do zrozumienia zadania misyjnego Kościoła.

4. Praxis w kierunku wiary

Jan Paweł II przywiązywał szczególną wagę do okresu młodości, jako kluczowego etapu życia każdego człowieka. Młódzież, bowiem – powtarzał – jest młodością narodów, społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości, również młodością i przyszłością Kościoła. Młodość zarazem to piękny i dramatyczny okres życia. Dojrzewa i rozkwita w nim osobowa rzeczywistość, cielesność i duchowość, wrażliwość, wola i inteligencja człowieka. Młodość to także bezustanne poszukiwanie, które jest bezustannym odkrywaniem.

W działaniach wychowawczych Kościoła prowadzących do wychowania w wierze występuje wiele form. Jedne z nich mają charakter bardziej okolicznościowy, sporadyczny, inne zaś stanowią permanentną pracę Kościoła. Wszystkie te działania możemy w jakiś sposób określić. Patrząc na tę kwestię przez pryzmat pontyfikatu Jana Pawła II można z łatwością zauważyć i wymienić formy posługi pasterskiej prowadzące do wzbudzenia lub umocnienia wiary młodych.

Pierwszą z takich form to przede wszystkim spotkania w duchu wiary, które miały miejsce z okazji pielgrzymek, audiencji, spotkań okolicznościowych w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Przede wszystkim uczył ich rozmowy z Chrystusem oraz sam rozmawiał z nimi tak jak rozmawiał Chrystus. Dni Młódzieży, które zrodziły się z inicjatywy samych młodych – stały się dla nich ważnymi chwilami «postoju», «modlitwy-rozmowy» z Chrystusem w nieustannej pielgrzymce wiary. Zasadniczym celem Dni było właśnie skupienie wiary i życia każdego młodego człowieka wokół osoby Jezusa tak, aby stał się On trwałym punktem odniesienia oraz prawdziwym światłem dla każdej inicjatywy i dla wszelkich działań wychowawczych wśród nowych pokoleń. Światowe Dni Młódzieży stały się dla młodych silnym doświadczeniem wiary i komunii, które pomogły wielu stawić czoła głębokim pytaniom egzystencjalnym i poprzez rozmowę z Jezusem Chrystusem podjąć swoje zadania w społeczeństwie i we wspólnocie kościelnej.

Analizując wszystkie SDM możemy się przekonać, że Papież stawia bardzo konkretne cele i zadania młodzieży wynikające z nauki Chrystusa. Wszystkie jednak sprowadzają do jednego zasadniczego celu: bycia człowiekiem wiary. Każde spotkanie Papież ukierunkowuje na osobiste spotkanie z Chrystusem, rozjaśnia życie nowym światłem, wprowadzając nas na właściwą drogę i zobowiązuje nas, abyśmy byli Jego świadkami. Pochodzący od Niego nowy sposób patrzenia na świat i na ludzi przenika nas dogłębnie w tajemnicy wiary, która nie jest jedynie zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum, lecz doświadczeniem do przyswojenia, prawdą, którą trzeba żyć, solą i światłem całej rzeczywistości (por. *Veritatis splendor*, 88).

Wszelkie działania Ojca Świętego prowadziły w ujęciu praktycznym do rozmodlenia młodzieży. Wielką szansą są widział on w organizowanych rekolekcjach, zwłaszcza rekolekcjach zamkniętych oraz dniach skupienia dla różnych grup, a także szkoły modlitwy prowadzone systematycznie w parafiach. Zapewne wspinała ku temu okazją są rekolekcje szkolne w okresie Adwentu czy Wielkiego Postu. W tym celu nieoceniona rolę spełniają domy rekolekcyjne oraz inne miejsca modlitwy i skupienia. Pośród różnych form modlitwy na które

Jan Paweł II zwracał uwagę, to przede wszystkim Liturgia. Wielokrotnie papież przypominał kapłanom o właściwe sprawowanie Liturgii, o piękno słowa, gestu, muzyki, były coraz bardziej czytelnym znakiem zbawczego Misterium, które się w niej dokonuje. Ponadto uwrażliwiał duszpasterzy, aby młodzi, przez aktywny udział w przygotowaniu Liturgii, przez zaangażowanie w Liturgię Słowa, w służbę Ołtarza, czy w oprawę muzyczną, sami byli włączeni w liturgiczną akcję. Wówczas poczują się uczestnikami Tajemnicy, która wprowadza w świat Boży, a równocześnie wyprowadza do świata ludzi pociąganych tą samą miłością Chrystusa.

Nieocenioną formą wychowania w wierze, do aktywnej działalności w życiu Kościoła jest przynależność ludzi młodych do różnych zorganizowanych grup, takich jak: Ruch „Światło i Życie”, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Akcja Katolicka, Duszpasterstwa Akademickie, Rch „Focolari” - Dzieło Maryi, „Comunione e liberazione”, Federacja Sodalitacji Mariańskich, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch „Wiara i światło”, Rycerstwo Niepokalanej, Szkolne Koła „Caritas” i inne. Jan Paweł II wpierał tego typu inicjatywy, zachęcał do ich prowadzenia i rozwijania.

Na spotkaniu z młodzieżą w Monzy 21 maja 1983 roku powiedział: „Nie lękajcie się Chrystusa! Powtarzam to dziś wam i wszystkim ludziom młodym! Chrystus nie alienuje waszej osobowości; nie poniża, nie degraduje ani nie przytłacza waszego rozumu, nie gnębi waszej wolności! Jest Synem Bożym, który przyjął ciało, umarł i zmartwychwstał dla nas i dla naszego zbawienia, to znaczy dla naszego autentycznego i całkowitego wyzwolenia”.

Jan Paweł II był przekonany, że wiara w Chrystusa musi dokonać w młodym człowieku radykalnej przemiany wewnętrznej. Użyźniana z kolei przez Sakramenty, w szczególności przez Sakrament Pojednania i Eucharystii, otwiera mu drogę do nowego życia. Złączenie z Chrystusem, komunja z Nim wyzwala komunie z drugimi. Wiara w Chrystusa staje się obecnością i świadectwem w świecie, będzie wyrażała się na różnych płaszczyznach życia codziennego, ułatwi życie po chrześcijańsku w wymiarze rodzinnym, kulturalnym, artystycznym, społecznym, politycznym, koleżeńskim, szkolnym. Wiara pozwala wnieść w życie społeczne coś nowego, niezwykłego, oryginalnego i młodzieńczego. Wiara ułatwia przeobrażenia społeczeństwa nie powierzchownie, ale od podstaw. Wierzący w Chrystusa ofiarują hojnie swój czas, pomysły, inicjatywy, propozycje, a także z łatwością ponoszą wyrzeczenia na rzecz polepszenia życia.

5. Pedagogia Jana Pawła II

Koncepcja wychowania człowieka w ujęciu Jana Pawła II jest wierna prawdzie o osobie - jej godności i niepowtarzalności, jedności duchowo-materialnej oraz jej nieustannym stawaniu się w obrębie sfery przyrodzonej i nadprzyrodzonej. Dużo miejsca w nauce Jana Pawła II zajmuje godność i poszanowanie praw człowieka. Tematyką tą zajmował się również Sobór Watykański II, który podkreślał, że wszystkie działania naruszające całość osoby ludzkiej, jej godność i życie są czymś haniebnym. Wśród takich działań, które można zaobserwować w świecie współczesnym, autor wymienia m.in. zabójstwa, samobójstwa, spędzanie płodu, eutanazję, tortury, niewolnictwo, prostytucję, ale także nieludzkie warunki życia lub pracy. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest więc przede wszystkim głęboki kryzys kultury, która rodzi sceptyczną postawą wobec etyki oraz praw i obowiązków człowieka.

Jan Paweł II proponuje, aby cywilizację śmierci zastępować nową kulturą życia. W pierwszej kolejności trzeba przejść do sedna ludzkiego dramatu, i postawić pytanie: czym jest dla współczesnego człowieka osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka?²⁷. Według papieża potrzebna jest powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Dlatego niezależnie od tego, w jakim

²⁷ Jan Paweł, Encyklika *Evangelium vitae*.

stopniu istota Boża będzie rozwinięta, to od chwili poczęcia, a potem urodzenia, wymaga godnego poszanowania. Odnosi się to do wszystkich, również chronicznie chorych i niedorozwiniętych. Być człowiekiem, to podstawowe powołanie człowieka. Ponieważ, każdy człowiek jest inny, to do każdej jednostki ludzkiej musimy podchodzić indywidualnie. Zatem wychowawca, chcąc wychować innych, sam musi stać się niejako twórcą, a nie rzemieślnikiem. Papież chce, aby w wyniku wychowania ludzie byli wielcy w swym człowieczeństwie. Praca wychowawcza wiąże się z formacją sumienia, które jest najtajniejszym sanktuarium człowieka²⁸. Najważniejszym momentem człowieka w przeżyciu siebie w swej tożsamości jest moment, w którym ujawnia się nierozłączna więź wolności człowieka z jego wewnętrznym ustosunkowaniem się do poznanej prawdy²⁹.

Wychowanie człowieka nie dokonuje się przy pomocy samych instytucji i środków organizacyjno - materialnych, ale najważniejszy jest tutaj człowiek oraz jego moralny autorytet, wynikający z prawdziwości zasad i zgodności z nim czynów. Należy jednak pamiętać, że w miarę postępu wiedzy o świecie człowiek musi coraz bardziej bronić prawdy o samym sobie. W imię tej prawdy musi przeciwstawiać się różnym pokusom, aby dojść do swej wolności - *Dignitatis humane - Deklaracja o wolności religijnej*.

Papież rozumie wychowanie integralnie i ubolewa, że niektóre środowiska, utożsamiają je tylko z wykształceniem. Prowadzi to do alienacji wychowania: człowiek zamiast pracować na rzecz tego, kim powinien być, pracuje wtedy na rzecz tego, czym się może wykazać. Wychowanie nie może być ani jakkolwiek przedmiotową manipulacją, odbierając jednostce podmiotowość, ani też swoistą manipulacją samym sobą. Przyszłość człowieka związana jest nierozzerwalnie z wychowaniem³⁰. Człowiek w pełni wychowany jest dojrzały i zdolny jest wychowywać sam siebie i innych.

Jan Paweł II pisze: wychowanie to twórczość o przedmiocie najbardziej osobowym, wychowuje się bowiem zawsze i tylko osobę, zwierzę zaś jedynie można tresować. Wszystko z natury zawiera się w wychowywanym człowieku, stanowi tworzywo dla wychowawców, tworzywo, po które winna sięgać ich miłość. Do całokształtu tego tworzywa należy także to, co daje Bóg, w przypadku natury, czyli łaski. Nie pozostawia On bowiem dzieła wychowania, które jest poniekąd ciągłym stwarzaniem osobowości, całkowicie i wyłącznie rodzicom, sam osobiście również bierze w nim udział. W wychowaniu niezbędna jest stała obecność norm i powinności, które winny być dopełnione określonym systemem wartości. Analiza tekstów filozoficznych Karola Wojtyły, poświęconych człowiekowi, pozwala na ukazanie źródłowych wartości i norm, w wyniku, których można sformułować kluczowe zasady wychowania. Należą do nich wartość dobra i prawdy, sumienia oraz wartość i godność osoby.

Wychowanie ma wprowadzić człowieka w świat podstawowych wartości, którymi są: wolność, odpowiedzialność i miłość. Wychowanie do wolności jest jednocześnie wychowaniem do odpowiedzialności: człowiek, dlatego bywa odpowiedzialny za swe czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, ponieważ posiada zdolność własnej oceny. Pomimo często bardzo poważnych dziś trudności w dziele wychowania, rodzice winni ufnie i z odwagą kształtować w dzieciach istotne wartości życia ludzkiego. Dzieci winny wzrastając we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, przemian ująć prosty i surowy styl życia w głębokim przekonaniu, że więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada³¹. Zatem realizacja celów wychowania, to głównie rozwijanie poczucia odpowiedzialności i umożliwienie osobie ludzkiej odpowiedzialnego działania.

²⁸ J. Czajkowski, *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983, s.81.

²⁹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s.26.

³⁰ Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka to sam człowiek*, Monte Sameiro 15 maja 1982.

³¹ Por. KDK

Według Jana Pawła II w wychowaniu chodzi o doprowadzenie do ludzkiej dojrzałości. Powołując się na Sobór Watykański II papież konkretyzuje cele, do których powinno zmierzać dobrze pojęte wychowanie. Przede wszystkim należy kształtować osobą ze względu na jej najwyższy cel i najwznioślejsze dążenia społeczeństwa. Dzieci powinny nabyć nie tylko poczucie prawdziwej sprawiedliwości, ale też do godności osobistej każdego człowieka. Niezmiernie ważne jest poczucie prawdziwej miłości jako postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugich, a zwłaszcza najbiedniejszych i potrzebujących³². Oznacza to harmonijne, integralne rozwijanie wszystkich zdolności oraz rozwijanie poczucia odpowiedzialności i panowania nad własną wolnością. W panowaniu tym, człowiek powinien kierować się wartościami moralnymi, nie tylko wyuczonymi, ale także przeżyтыми.

Ważne jest, aby młody człowiek przyswajał to, co prawdziwe, dobre i piękne. Myśląc realistycznie, można bez wątpienia stwierdzić, że takie wychowanie napotykać będzie na wiele przeszkód. Jedyne wzór, jaki został nam ukazany, to sam Bóg, który w swym własnym człowieczeństwie ukazał doskonały obraz Boga niewidzialnego, który przez swe ziemskie życie, naukę i ofiarę stał się widzialnym wzorem dla ludzi, wzorem najdoskonalszym.

W jednym z przemówień Jan Paweł II powiedział, że wszyscy powinniśmy czerpać inspirację z pedagogiki Jezusa, który jest nauczycielem w pełnym tego słowa znaczeniu, nauczycielem cichym i pokornego serca. Jego pedagogia odznacza się mądrością, roztropnością i cierpliwością - jest to pedagogia wyczulona na innych, umiejąca dostrzegać ich potrzeby i oczekiwania, zawsze gotowa do reakcji na rozmaite ludzkie sytuacje. Szczególnie gotowa do służenia bliźnim i umiejąca kochać bezinteresowną miłością. Tak rozumiane wychowanie ma podstawowe znaczenie dla kształcenia stosunków międzyludzkich i społecznych.

Pedagogiczne przesłanie w zakresie wychowania, jakie głosi Jan Paweł II, jest chrześcijańskim orędziem Kościoła, które budzi z uśpienia moralnego, wymaga magą konsekwencji w myśleniu i działaniu, brania na siebie skutków własnego działania, do czego człowiek jako osoba moralna czuje się zobowiązana. Przywołanie pełnego obrazu osoby, ukazywanie prawdy o dobru i wartościach, świadczy o ponadczasowej i ponad ustrojowej wizji papieskiej pedagogiki. Jan Paweł II, mówiąc i pisząc o wychowaniu, odwołuje się także do samowychowania. Dotyczy ono jednak bardziej młodzieży niż dzieci. Proces wychowawczy prowadzi do fazy, do której się dochodzi wtedy, gdy po osiągnięciu pewnego stopnia dojrzałości psychofizycznej człowiek zaczyna wychowywać się sam³³. Młody człowiek spotyka nowe osoby i nowe środowiska, a w szczególności nauczycieli i kolegów w szkole, którzy zaczynają odgrywać w jego życiu wpływ wychowawczy. W tym nowym kontakcie występuje pewien dystans czy nawet sprzeciw w stosunku do wychowania rodzicielskiego, w stosunku do rodziny. Mimo wszystko, jednak proces samowychowania w zasadniczej mierze potwierdza to, co dokonało się w dziecku poprzez wychowania w rodzinie i w szkole. Każde działanie wychowawcze będzie skuteczne, jeśli wychowanek podejmie działanie, zmierzające do określonego celu.

Jan Paweł II stawia młodemu pokoleniu zadanie: każdy z was znajdując w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawą, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować.

W encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł II porusza także związek między pracą a wychowaniem: Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy staje się człowiekiem między innymi przez pracę. Papież zdaje sobie sprawą z faktu, że praca warunkuje przede wszystkim życie i utrzymanie rodziny, ale pod-

³² Jan Paweł II, Encyklika *Familiaris consortio*, s.69.

³³ Jan Paweł II, List do rodzin. *Gratissimam sane*, 16.

kreśla także wychowawczą wartość pracy, której podmiotem musi być człowiek. Praca w swym podmiotowym wymiarze jest zawsze działaniem osoby, *actus personae*, zatem uczestniczy w niej cały człowiek, uczestniczy ciało i duch, bez względu na to, czy jest to praca fizyczna czy umysłowa. Do całego też człowieka zwrócone jest Słowo Boga Żywego, ewangeliczne orędzie zbawienia, w którym odnajdujemy wiele treści³⁴. Szczególną powinność dostrzega w kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią zbliżyć się do Boga Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w Jego zbawczych zamierzeniach w stosunku do człowieka i świata. W encyklice *Evangelium vitae* papież uznaje, iż praca wychowawcza powinna pomagać człowiekowi stawać się coraz bardziej człowiekiem, wprowadzać go głęboko w prawdę i kształtować w nim szacunek dla życia. Zwraca także uwagę na wychowanie w kierunku prawidłowych relacji międzysobowych. Należy bowiem wychowywać także do poszanowania własnej czystości oraz do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Nie powinno się przy tym pomijać refleksji nad problemem cierpienia i śmierci.

Wychowanie człowieka dokonuje się także w konkretnej kulturze i poprzez kulturę. Kultura dla Jana Pawła II stanowi propedeutykę życia moralnego. Papież powołując się na Sobór Watykański II, przez kulturę rozumie wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakość uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia w tym celu, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości.

Człowiek jest jedynym podmiotem kultury w niej się wyraża i w niej potwierdza. Kultura jest zatem dynamicznym aspektem wychowania, a najważniejszymi jej wymiarami są kultura miłości i kultura pracy. U podstaw wzajemnych relacji kultury i wychowania powinna być ambicja bycia człowiekiem³⁵, a nie prymat sensacji i doraźnego sukcesu. Wychowanie poprzez kulturę stawia sobie za cel dostarczenie człowiekowi symboli, norm, wzorów i wartości.

Zdaniem Papieża człowiek, który jest w widzialnym świecie podmiotem kultury, powinien być jej jedynym celem. Mówi również o traktowaniu go jako całości duchowo-materialnej. Takie pojmowane człowieczeństwa bierze swój początek w naturalnym środowisku wychowawczym, jakim jest rodzina.

Ku podsumowaniu

Pierwszą zasadniczą uwagę jest, że na wychowanie i rozwój młodych jednostek mają wpływ środowisko rodzinne, szkolne a także lokalne. Wszystkie oddziaływania tych środowisk krzyżują się, by jednak wpływać na wychowanie i nauczanie młodego człowieka. Wracając jednak do współdziałania środowisk wychowawczych, należy stwierdzić, iż współpraca rodziny, szkoły, Kościoła i środowiska lokalnego powinna być bardzo ważna dla lokalnego społeczeństwa. Dążenie do takiego stanu rzeczy winno być wyzwaniem i cechą charakterystyczną społeczeństw. Kreatywna współpraca wszystkich środowisk powinna zmierzać do nadania edukacji szkolnej większego sensu i znaczenia, do demokratyzacji życia społecznego i rozwijania twórczych inicjatyw współpracy.

Druga uwaga jaka się wysuwa zapisana została w Kodeksie Prawa Kanonicznego, gdzie w kan. 795 czytamy: „Ponieważ prawdziwe wychowanie powinno objąć pełną formację osoby ludzkiej, zarówno w odniesieniu do celu ostatecznego, jak i w odniesieniu do dobra wspólnego społeczności, dlatego dzieci i młodzież tak winny być wychowywane, ażeby harmonijnie mogły rozwijać swoje przymioty fizyczne, moralne oraz intelektualne, zdoby-

³⁴ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*.

³⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 71.

wać coraz doskonalszy zmysł odpowiedzialności, właściwie korzystać z wolności i przygotowywać się do czynnego udziału w życiu społecznym'.

Trzecia zaś uwaga dotyczy wychowania młodych do pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Kościół jest społecznością, ale nie jakąś społecznością zamkniętą i statyczną, lecz społecznością w stanie posłannictwa. Dlatego wszystkie dzieci Kościoła wezwane są do tego, by szły z nim razem; aby z nim razem rozumiały powołanie do zbawienia; aby razem z nim wierzyły, miały nadzieję i razem z nim miłowały; aby razem z nim dawały świadectwo w jedności, w apostołstwie.

Streszczenie:

Wychowanie stanowi ważne zadania dla wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za młode pokolenie: rodziny, państwa i Kościoła. Wiele uwagi tej kwestii w swym nauczaniu poświęcał Jan Paweł II. Mówiąc o wychowaniu wskazywał jednocześnie kierunek przygotowania młodych do jej przyszłych zadań. Jednym z zadań młodego pokolenia to uczestnictwo w życiu Kościoła. Rozważanie to rodzi pewne pytanie, które każdy postawić sobie powinien: Czyja naprawdę mam swoją część w prawdziwym i żywym Kościele? Na pytanie to odpowiedzi młodzieży pomógł udzielać Sługa Boży Jan Paweł II. Czynił to przy każdej okazji wskazując na drogę wiodącą do realizacji owego zadania. Ukazywał, że dla chrześcijanina rzeczą najlepszą jest uczestniczenie w pełni życia Kościoła. A ten uczestniczy w pełni, kto od Kościoła otrzymuje świętość sakramentalną i stara się, by przeszła w jego świętość moralną. Kościół jest społecznością, ale nie jakąś społecznością zamkniętą i statyczną, lecz społecznością w stanie posłannictwa. Dlatego wszystkie dzieci Kościoła wezwane są do tego, by szły z nim razem; aby z nim razem rozumiały powołanie do zbawienia; aby razem z nim wierzyły, miały nadzieję i razem z nim miłowały; aby razem z nim dawały świadectwo w jedności, w apostołstwie.

W drodze tej młodych wspomaga głównie rodzina, Kościół, ale także i szkoła. Mają one swoją misję do spełnienia także wobec młodego pokolenia. Bez trudności zauważa się dzisiaj, że świadomość młodzieży odnośnie do przynależności do Kościoła, jest niewielka. Równocześnie wszyscy dostrzegali, przedziwny fenomen, jakim były tłumy młodych zdążających na spotkanie z Papieżem i żywo reagujących na jego wezwania. Powstaje problem - jak wychować młodych, by świadomie uczestniczyli w życiu Kościoła? Należy stwierdzić, że Kościół jest przez młodzież ciągle jeszcze traktowany jako społeczność anonimowa, jako rzeczywistość podlegająca kategoriom wiary. Rzadko zaś jako grupa religijna - wspólnota, w której młody człowiek odnajduje siebie, czuje się z nią związany, a w konsekwencji identyfikujący się z Kościołem.

Stoją więc przed nami wyzwania i zadania, które należy podjąć. Jest to zadanie pozostawione nam przez Jana Pawła II do spełnienia. Na ile zostanie ono wykonane, zależy od naszej świadomości w tym względzie i naszego zaangażowania.

Słowa kluczowe: rodzina, dzieci, wychowanie, nauczanie, wartości, edukacja, wzór,

Summary:

Christian values as the foundation for building the cultural capital of the family

Education is an important task for all responsible institutions for young generation such as families, state and Church. Many notes of education problems devoted in his own teaching Pope John Paul II. When he was saying about education, at the same time he indicated the direction, in which young people should be prepared for their future tasks. One of these tasks is to participate in life of Church. This thought puts the question: Do I really have a part in real and alive Church? In finding the answer to this question young people helps the God Servant, John Paul II. He has been doing it at every occasion, pointing the way, which leads to realization of this task. He showed that for Christian the best thing is to participate in the whole life of church. The one with whole participation, is the one who gets

from the church sacramental holiness and tries to change this holiness into his own moral holiness. The Church is a society, but not some closed and static society but society in state of mission. That is why all the children of Church are called to walk the same way, to understand the mission of redemption, to believe, have hope and love, and to give the testament in unity and apostolity.

In this way young people are supported by family, Church and also school. All these institutions have mission to fulfill also in case of young generation. Without any trouble we can notice that the awareness of young people concerning the membership to the church isn't big. However it has been the real phenomenon perceived, which was the crowds of young people going to see with Pope and lively reacting for his calling. It's a problem – how to educate young to make them be aware of participation in the life of the Church? The Church is still by many young people treated as anonymous society, as reality subject to the faith categories. The church is very rarely treated like a religious group, a communion, in which young man can find himself, feels related to it and in consequently identified with the Church.

There are some challenges and tasks, which we should take. This is the mission, which John Paul II left to us. How we fulfill this mission depends on our awareness and commitment.

Keyword: family, children, upbringing, teaching, values, education, model,

Bibliografia:

- Beno J. A., *Pedagogika*, Warszawa 1996
Czajkowski J., *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983.
Jan Paweł II, *Aby wychowanej nauczył się „być”, a nie tylko „wiedzieć”*, Homilia. Douala 13 sierpnia 1985.
Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris Consortio*, Watykan 1981.
Jan Paweł II, *Adhortacja Pastorem dabo vobis*, Watykan 1992.
Jan Paweł II, *Adhortacja Redemptoris Custos*, Watykan 1989
Jan Paweł II, *Bardziej być dla drugich. Przemówienie w siedzibie UNESCO*, Paryż 1980.
Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Watykan 1998
Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens*, Watykan 1981
Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris Mater*, Watykan 1987.
Jan Paweł II, *Inicjatywy dla ochrony życia – przemówienie*, Kaduna 14 lutego 1982.
Jan Paweł II, *List do rodzin. Gratissimam sane*, Watykan 1994.
Jan Paweł II, *List Juvenum Patris w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko*, Watykan 1988.
Jan Paweł II, *Podstawowa rola rodziny – przemówienie*, 30 października 1978.
Jan Paweł II, *Pokój i pojednanie – przemówienie*, Drogheda 29 września 1987.
Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994
Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka to sam człowiek*, Monte Sameiro 15 maja 1982.
Jan Paweł II, *Wychowywać to nie tylko kształcić. Homilia*, Leon 4 marca 1983.
Msza św. dla środowisk uniwersyteckich Rzymu z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego. 15 X 1999. [w:]
http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/uniwersytet_15101999.html (08.08.2010)
Muszyński H., *Teoretyczne problemy wychowania moralnego*, Warszawa 1985.
Przesłanie Papieża Benedykta XVI do I grupy biskupów polskich przebywających w Watykanie z wizytą „ad limina Apostolorum” (26 listopada 2005 r.)
Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986